

Sygn. akt III AUa 268/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r. w Szczecinie

sprawy A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość składek na ubezpieczenie wypadkowe

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 kwietnia 2011 r. sygn. akt VI U 1091/10

1. oddala apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz A. B. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Barbara Białecka

**Sygn. akt III AUa 268/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 lipca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. podwyższył stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującą płatnika składek - (...) A. B. - w roku składkowym obejmującym okres od dnia 01 kwietnia 2010 r. do dnia 31 marca 2011 r. o 50% na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r., nr 167, poz. 1322; powoływana dalej jako: ustawa wypadkowa) wskazując, że z informacji przekazanej przez Państwową Inspekcję Pracy wynika, iż w czasie kontroli przeprowadzonej w dniu 22 czerwca 2010 r. zostały stwierdzone nieprawidłowości mające wpływ na ustalenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, tj. w dokumencie (...) za 2009 rok podano

niewłaściwą liczbę osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. W związku z powyższym, po uzyskaniu korekty dokumentu (...) (informacja o danych do ustalenia składki na ubezpieczenie wypadkowe) za 2009 rok stwierdzono, że w okresie od dnia 01 kwietnia 2010 r. nastąpiło zniżenie wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, o którym mowa w art. 34 ust. 1 powołanej wyżej ustawy. W myśl art. 32 ust. 1 ustawy wypadkowej stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe ustalona przez Zakład na podstawie przekazanych danych w dokumentach (...), złożonych za trzy kolejne lata kalendarzowe: 2007, 2008, 2009 powinna wynosić: 2,78%, natomiast po podwyższeniu: 4,17%.

W odwołaniu od powyższej decyzji płatnik (...) A. B. wniósł o jej uchylenie podnosząc, że zakład (...) przekazał w przepisowym terminie informacje o danych do ustalenia składki na ubezpieczenie wypadkowe ZUS IWA za rok 2009, w którym podano, że liczba zatrudnionych w warunkach zagrożenia wyniosła 15 zamiast 23. Skarżący podkreślił, że zamiarem zakładu (...) nigdy nie było przekazywanie nieprawdziwych danych do ZUS, a zaistniała pomyłka wynikała wyłącznie z błędu pracownicy (inspektora ds. BHP) przygotowującej informację ZUS IWA. Pracownica ta w okresie sporządzania informacji, tj. w styczniu znajdowała się w początkowym okresie zagrożonej ciąży, co według jej oświadczenia mogło być powodem zaistniałej pomyłki. Odwołujący się zaakcentował fakt, że po tym incydencie sprawdzono rejestry z ubiegłych lat i nie odnotowano pomyłek, jak również, że wprowadzono w zakładzie procedury wykluczające powstanie w przyszłości podobnej pomyłki. Zakład (...) zawsze terminowo i w prawidłowej wysokości, przekazywał składki na wszystkie wymagane prawem ubezpieczenia społeczne, w tym ubezpieczenie wypadkowe (sprawdzono ostatnie 10 lat).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych zaznaczając, że bezsporne w niniejszej sprawie jest, iż spółka w informacji ZUS IWA za 2009 rok podała jako liczbę zatrudnionych w warunkach zagrożenia 15 zamiast 23 osób oraz że w deklaracjach rozliczeniowych ZUS DRA wykazała nieprawidłowe stopy procentowe składki na ubezpieczenie wypadkowe w wysokości 2,53%, zamiast 2,78% co spowodowało zniżenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 26 lipca 2010 r. w ten sposób, że ustalił, iż A. B. nie ma obowiązku opłacania podwyższonej o 50% składki na ubezpieczenie wypadkowe w roku składkowym od 1 kwietnia 2010 r. do 31 marca 2011 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że w latach 2007-2009 płatnik składek (...) A. B. zgłaszał do ubezpieczenia wypadkowego przeciętnie powyżej 9 ubezpieczonych. Zawiadomieniem z dnia 22 marca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował płatnika o wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, obowiązującej w okresie od 1 kwietnia 2010 r. do 31 marca 2011 r., ustalonej na podstawie danych podanych przez płatnika w informacji ZUS IWA za 2009 r. Dane te wskazywały nieprawidłową liczbę osób pracujących w warunkach zagrożenia. Zamiast 23 osób zatrudnionych w takich warunkach wskazywały - 15 osób. Do wskazania nieprawidłowych danych w deklaracji (...) za 2009 r. doszło na skutek pomyłki pracownicy firmy - A. L., która w czasie wypełniania deklaracji była w początkowym okresie zagrożonej ciąży i bardzo źle się czuła. Zamiarem pracownicy było sporządzenie informacji do ustalania składki na ubezpieczenie wypadkowe zgodnie ze stanem faktycznym, na podstawie rejestrów czynników szkodliwych dla zdrowia występujących na stanowiskach pracy. Niedługo po sporządzeniu przedmiotowej dokumentacji pracownica otrzymała zwolnienie lekarskie, na którym przebywała do dnia porodu. Powyższy błąd ujawniono w toku kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy w dniu 22 czerwca 2010 r. W tym czasie A. L. przebywała na zwolnieniu lekarskim i zastępował ją inny pracownik, który zajmował się załatwieniem formalności związanych z wypadkiem w związku, z którym prowadzona była kontrola przez PIP. Nie złożył on w związku z powyższym korekty deklaracji (...) bezpośrednio po kontroli PIP, a dopiero na podstawie informacji ze strony ZUS. W wyniku złożenia przedmiotowej korekty stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe po przeliczeniu wyniosła w przedmiotowym okresie 2,78% zamiast stosowanej od 1 kwietnia 2010 r. - 2,53%.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wymienia sytuacje, w których możliwe jest ustalenie stopy procentowej składki na cały rok składkowy w wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych. Możliwe jest to tylko wówczas, gdy płatnik składek nie przekaże danych lub przekaże nieprawdziwe dane, o których mowa w przepisie art. 31 powołanej ustawy i spowoduje to zaniżenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, a odpowiednio - w przypadku płatników składek, o których mowa w art. 28 ust. 1 i art. 33 ust. 1 i 2, którzy nieprawidłowo ustalili liczbę ubezpieczonych lub grupę działalności. Sąd Okręgowy podniósł, że w doktrynie podkreśla się, iż przepis art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej stanowi swoistą sankcję wobec płatnika składek za podanie przez niego nieprawdziwych danych lub nieprzekazanie danych wymaganych ustawą (z art. 31 ustawy), a zatem do subsumcji niniejszego przepisu kwalifikuje się jedynie zawinione i umyślne zachowanie, działanie płatnika składek. Sąd meriti wskazał, że z zeznań świadka A. L. wynika, że błędne określenie ilości osób pracujących w warunkach zagrożenia wynikało z omyłki płatnika, a nie służyło celowemu wprowadzeniu organu w błąd dla opłacenia niższych składek z ubezpieczenia wypadkowego. Sąd Okręgowy uznał zeznania tego świadka za przekonujące. Zaniżenie ilości osób narażonych na czynniki szkodliwe dokonane zostało w jednym tylko dokumencie (...), wcześniej płatnik składał prawidłowe deklaracje i opłacał składki na ubezpieczenie wypadkowe w obowiązującej wysokości. Jednocześnie z kontroli PIP wynika, że płatnik rzetelnie prowadził rejestry czynników szkodliwych, wpisując w nich faktyczną ilość osób pracujących w takich warunkach. Z tych względów, Sąd pierwszej instancji uznając odwołanie za uzasadnione, dokonał zmiany zaskarżonej decyzji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie zaskarżył apelacją organ rentowy zarzucając naruszenie art. 34 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz wnosząc o jego zmianę poprzez orzeczenie o istocie sprawy odmiennie niż to uczynił sąd pierwszej instancji i oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie oraz zasądził od A. B. na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, że apelacja organu rentowego jest uzasadniona. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, nie podzielił jednak dokonanej przez ten Sąd wykładni art. 34 ust.1 ustawy wypadkowej. Sąd Apelacyjny wskazał, że płatnik składek nie tylko podał nieprawdziwe dane w (...) i błędnie ustalił stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe, ale po uzyskaniu informacji o tym w wyniku kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, nie podjął działań zmierzających do usunięcia nieprawidłowości. Dopiero działania organu rentowego doprowadziły do ustalenia prawidłowych danych. Niezależnie od powyższego, Sąd drugiej instancji stwierdził, że rację ma apelujący, że art. 34 ustawy wypadkowej nie przewiduje żadnych dodatkowych warunków - poza podaniem nieprawdziwych danych, skutkującym zaniżeniem stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe - dla zastosowania spornej sankcji. Zdaniem Sądu Odwoławczego, słusznie skarżący podnosi, że art. 34 ustawy wypadkowej nie wprowadza warunku umyślności podania nieprawdziwych danych jako podstawy zastosowania omawianej sankcji, a nienależyte wykonanie obowiązku przez pracownika obciąża bezpośrednio pracodawcę - płatnika składek. Przepisy ustawy wypadkowej mają charakter przepisów prawa publicznego. Rygoryzm prawa publicznego, nie może być łagodzony konstrukcją zasad współzycia społecznego przewidzianą w art. 5 k.c. lub w art. 8 k.p. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie oraz orzekł o kosztach.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie zaskarżył skargą kasacyjną A. B.. Skarżący, opierając skargę kasacyjną na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), zarzucił wydanemu rozstrzygnięciu błędną wykładnię art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t. j. Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322) wnosząc jednocześnie o jego uchylenie, oraz oddalenie apelacji organu rentowego i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych za wszystkie instancje. Skarżący w uzasadnieniu skargi podniósł, że w niniejszej sprawie zachodzi istotna rozbieżność w wykładni art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych dokonanej

przez Sąd pierwszej instancji oraz - przez Sąd drugiej instancji. W ustalonym stanie faktycznym sprawy konieczne jest zatem ukształtowanie wykładni przepisu art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej i przesądzenie czy przepis ten powinien być stosowany w każdej sytuacji w sposób techniczny (bez odniesienia się do woli płatnika) czy też - powinien być stosowany w sytuacji zawnionego i umyślnego działania płatnika (włączając w to także działanie jego pracowników), ukierunkowanego na zmniejszenie bądź uchylenie się od płacenia składki przez zamierzone wprowadzenie organu rentowego w błąd.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt III UK 53/12 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy uznał, iż trafnym jest zarzut kasacyjny naruszenia art. 34 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przez błędną jego wykładnię. Wskazał, iż nie można się zgodzić z poglądem Sądu drugiej instancji, że przepis ten obliguje Zakład Ubezpieczeń Społecznych do zastosowania określonej w nim sankcji ustalenia stopy procentowej składki na cały rok składkowy w wysokości 150% stopy procentowej, w każdym przypadku, bez względu na przyczyny i okoliczności, z powodu których doszło do przekazania „nieprawdziwych danych”, o których mowa w art. 31 tej ustawy, a ponadto, że pojęcie „nieprawdziwe dane” użyte w tym przepisie należy rozumieć jako równoznaczne z pojęciem „nieprawidłowe dane”. Powołując się na wykładnię art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej przyjętą w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, podkreślił, że wprowadzona w art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej - za nieprzekazanie danych lub przekazanie nieprawdziwych danych - instytucja podwyższenia stopy procentowej składki na cały rok składkowy do wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych, ma niewątpliwie charakter sankcji o charakterze represyjnym. Wprowadzenie przedmiotowej sankcji miało na celu zdyscyplinowanie płatników składek. Instytucja ta pełni również ważną rolę prewencyjną. Wskazał nadto, iż akceptując cel, jakiemu służy statuowana przepisem art. 34 ust.1 ustawy wypadkowej odpowiedzialność płatnika, nie sposób jednak zaakceptować poglądu, że odpowiedzialność ta jest absolutna. Podmiot, który wadliwie wypełnia swój obowiązek musi mieć możliwość obrony i wykazania, że niedopełnienie tego obowiązku było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. W sprawie o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe nie można abstrahować od przyczyn i okoliczności, z powodu których jednostka wadliwie przekazała informacje. Stwierdzenie czy strona nie ponosi, czy też ponosi, odpowiedzialność na zasadzie art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej musi być dokonywane indywidualnie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, których dopiero łączna ocena może doprowadzić do konkluzji, że w konkretnej sprawie wymierzenie składki wypadkowej podwyższonej było zgodne lub nie do pogodzenia z normą prawną zawartą w powołanym przepisie i oceniane także przez pryzmat zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez to państwo prawa. Podzielając co do zasady argumentację zawartą w wyrokach z dnia 16 czerwca 2011 r. (I UK 15/11, LEX nr 964457) oraz z dnia 21 lutego 2012 r. (I UK 207/11; LEX 1130156), Sąd Najwyższy uznał, że płatnik składek może zwolnić się z odpowiedzialności przewidzianej w art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej wyłącznie pod warunkiem, że wykaże, że podał obiektywnie nieprawdziwe dane z przyczyn od niego niezależnych (niezawnionych).

Reasumując Sąd Najwyższy uznał, iż na skutek wadliwej wykładni art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, Sąd Apelacyjny, niezasadnie za nieistotne dla wyniku sprawy (zastosowania art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej) uznał ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które zresztą podzielił, dotyczące przyczyn przekazania takich właśnie danych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Nie odniósł się zatem do oceny prawnej Sądu pierwszej instancji zaprezentowanej w kontekście konkretnych faktów. Wskazał także, że Sąd pierwszej instancji - wobec treści dokonanych ustaleń faktycznych - posługuje się w uzasadnieniu wyroku pojęciem „nieprawidłowych danych”, a nie „nieprawdziwych danych” użytym w art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, chcąc podkreślić, że do zgłoszenia przedmiotowych danych doszło, w jego ocenie, z przyczyn niezależnych od płatnika.

### ***Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy, zważył co następuje:***

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji w zakresie stanu faktycznego, jak również podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd meriti dokonał również trafnej interpretacji przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Powyższe czyni zbytecznym ponowne przytaczanie ustaleń oraz szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 roku, sygn. I PKN 339/98).

Podstawę do zastosowania wobec płatnika stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w wysokości 150 % stopy procentowej ustalonej w sposób prawidłowy stanowi art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. ustawy wypadkowej. Zgodnie z brzmieniem wskazanej regulacji, niewątpliwie podwyższenie stopy procentowej składki za nieprzekazanie danych lub przekazanie nieprawdziwych danych, o których mowa w art. 31 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ma charakter sankcji o charakterze represyjnym.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy wydając w niniejszej sprawie wyrok po rozpatrzeniu kasacji, stosowanie wskazanej sankcji, w każdym przypadku podania nieprawidłowych danych, prowadzących do zaniżenia wysokości należnych składek musi być podejmowane indywidualnie i poprzedzone zbadaniem całokształtu okoliczności, które spowodowały wadliwość informacji. Nie jest to zatem odpowiedzialność absolutna. Jedyne bowiem zawinione zachowanie płatnika kwalifikuje się do subsumcji niniejszego przepisu. Świadczy o tym nie tylko sam przepis stwierdzający o konieczności opłaty odsetek jedynie za zwłokę, ale także przepis karnoprawny art. 219 k.k., który to statuuje umyślny czyn zabroniony polegający na niedopełnieniu obowiązków związanych z ubezpieczeniami społecznymi. Podzielając zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r. (I UK 15/11) odnotować wypada, że "pojęcie danych nieprawidłowych nie jest tożsame z pojęciem danych nieprawdziwych. W tym ostatnim przypadku chodzi o zawinione zachowanie płatnika, ukierunkowane na wprowadzenie organu rentowego w błąd" i jak dalej wywiedziono, "art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej pozwala na zastosowanie sankcji w nim przewidzianej tylko w przypadku podania nieprawdziwych danych, a nie danych nieprawidłowych". Konkludując Sąd Najwyższy wskazał, że "w sprawie o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe nie można abstrahować od przyczyn i okoliczności, z powodu których jednostka wadliwie przekazała informacje. Stwierdzenie czy strona nie ponosi czy też ponosi odpowiedzialność na zasadzie art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych musi być podejmowane indywidualnie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, których dopiero łączna ocena może doprowadzić do konkluzji, że w tej konkretnej sprawie wymierzenie składki wypadkowej podwyższonej było zgodne lub nie do pogodzenia z normą prawną zawartą w powołanym przepisie i oceniane także przez pryzmat zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez to państwo prawa." Pogląd ten znalazł wyraz także w kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2012 r. (II UK 39/12). W ocenie Sądu Najwyższego wskazany kierunek argumentacji wymagający winy w podaniu danych nieprawdziwych jako przesłanki stosowania art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej jest właściwy. Skoro przepis uprawnia do wymierzenia określonej sankcji, to powinna być ona odnoszona do działania celowego (zawinionego) płatnika. Ustawa wszak posługuje się zwrotami "nie przekaże" lub "przekaze nieprawdziwe dane". Istotny jest przy tym skutek takiego zachowania - "zaniżenie stopy procentowej". (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 14 maja 2013 r., III AUa 1389/12, wyrok SA w Rzeszowie z dnia 6 marca 2013 r., III AUa 1244/12, wyrok SA w Krakowie z dnia 5 marca 2013 r., III AUa 242/12, wyrok SA w Poznaniu z dnia 30 października 2012 r., III AUa 242/12)

Każde zachowanie podlega więc indywidualnej ocenie. Uprawnione jest więc przede wszystkim rozróżnienie danych nieprawdziwych i danych niepoprawnych. To co stanowi dane nieprawidłowe podlega korekcie (art. 31 ust. 10-12 ustawy wypadkowej). Nieobojętny jest więc element winy w zachowaniu płatnika, zwłaszcza kierunkowej co do wprowadzenia w błąd przez podanie danych nieprawdziwych. W rozstrzygnięciu sporu przeważają więc elementy stanu faktycznego, które decydują o nieprawidłowych lub nieprawdziwych danych, jak również o winie. Wówczas wykładnia i zastosowanie prawa zależy od tych ustaleń. Ostatecznie więc wyrażone w orzecznictwie tak jednolite stanowisko wskazuje na możliwość zwolnienia się z odpowiedzialności za podanie obiektywnie nieprawdziwych danych z przyczyn niezawinionych przez płatnika.

Uwzględniając powyższe reguły Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i doszedł do słusznego wniosku, iż płatnik nie powinien ponieść sankcji z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Poza sporem jest bowiem, że płatnik przekazał organowi rentowemu deklarację ZUS IWA za 2009 r., o identyfikatorze (...) zawierającą nieprawidłową liczbę osób pracujących w warunkach zagrożenia, gdzie podano 15 osób, podczas gdy prawidłowa liczba winna wynosić 23. Jednocześnie jednak niekwestionowane pozostaje, że wykazanie nieprawidłowych danych w przedmiotowej deklaracji, było skutkiem pomyłki pracownicy firmy (...), która w czasie sporządzania przedmiotowej była w początkowym okresie zagrożonej ciąży. (k- 4 oświadczenie z dnia 18 sierpnia 2010 r.) Sama zaś pomyłka nastąpiła na skutek błędnego policzenia osób zatrudnionych na szkodliwych stanowiskach, co wynika z zeznania A. L. z dnia 5 kwietnia 2011 r. (k- 51-53)

Ważkim także jest i to, iż w niedługim czasie po odejściu A. L. - inspektora ds. BHP na zwolnienie lekarskie - w firmie (...) miał miejsce wypadek, w związku z którym zastępujący wskazaną inny pracownik, skupił się przede wszystkim na załatwianiu formalności z tym związanych, co spowodowało nie złożenie korekty deklaracji, a w konsekwencji ujawnienie nieprawidłowości dopiero w toku kontroli.

Jak słusznie zatem ustalił Sąd Okręgowy intencją płatnika nie była zatem chęć ukrycia prawdziwych danych odnośnie liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia, a tym samym wiadome wprowadzenie w błąd organu rentowego w celu obniżenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe.

Wyraźnie zatem brak jest podstaw dla założenia, że płatnik w sposób zawiniony przekazał do organu rentowego nieprawidłowe - wprowadzające w błąd, a istotne dla ustalenia wysokości wskaźnika korygującego dane lub też aby świadomie zataił dane istotne.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż poza wskazanym przypadkiem nie ustalono, aby firma (...) dopuściła się innych nieprawidłowości w składanych deklaracjach, nie ustalono też aby zalegała z płatnościami.

W efekcie takich ustaleń i wniosków, organ rentowy nie był uprawniony do ustalenia dla płatnika stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe wyższej o 50%, co prawidłowo przyjął Sąd I instancji, z poszanowaniem treści art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Wskazując na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Na koszty, które winien ponieść odwołujący się z uwagi na przegranie sprawy, złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika strony przeciwnej oraz opłata od skargi kasacyjnej. Wysokość tego wynagrodzenia Sąd ustalił stosownie do treści § 12 ust. 1 pkt. 2 i ust. 3 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594) (punkt II wyroku)